

C Bolesław w Cetner



Pędzłem zatrzymana chwila

Otwarto podwoje do komnat Biskupiego Pałacu - Muzeum Narodowego w Kielcach w zimny wczesnowiosenny marcowy wieczór. Światła latarni rozświetlały drogę, a zegar na wieży przykatedralnej wybijał godzinę 18. Można by powiedzieć, że pojawiło się coś normalnego - po prostu kolejna z wielu dziesiątków wystaw i wernisaży. Ta była inna w swojej treści, bo jubileuszowa, połączona z zapisem metrykalnym sprzed 80 laty bohatera wieczoru - kieleckiego artysty malarza, grafika Bolesława Cetnera.

Korzenie rodzinne z herbem Przerowa w tle ...

Czasem nie dają mi spokoju rozważania, skąd biorą się talenty. Jak długa jest droga metamorfoz pokoleniowych? Skąd się bierze hart czy bezgraniczna łagodność, skromność i uprzejmość? Sięgnęłam do bardzo wczesnych materiałów, bo wyraz „Cetner” pojawia się w historycznych i heraldycznych zapisach już w 1621 r. Z herbem „Przerowa”, a nawet jeszcze wcześniej, bo już od Bolesława Krzywoustego. Później za czasów Zygmunta Augusta wymieniany jest Balcer Cetner i jego waleczni i zasłużeni dla Rzeczypospolitej czterej synowie. Ziemie należące do nich były na Wołyniu i Podolu. Jan Cetner był kasztelanem wołyńskim, Franciszek - wojewodą smoleńskim, Jan - postem z województwa ruskiego, Dominik - starostą steckim, deputowanym na Trybunał Koronny z Ziemi



Halickiej, Aleksander z województwa bełskiego, Ignacy - wojewodą bełzkim. Żyli oni na przestrzeni XVII i XVIII wieku.

W XIX wieku życie pod zaborami polskiej szlachty z roku na rok było trudniejsze. Za patriotyzm zabierano im ziemię i skazywano na zsyłki a rodziny na poniewierkę. Pokolenie Cetnerów pod koniec XIX wieku zaliczone zostało do zubożałej szlachty na Podolu. Michał Cetner urodził się w 1880 r. w Zagrobeli koło Tarnopola. Wraz z bratem Józefem wychowani byli w tęsknocie za wolnością i ojczyznę tak bardzo prześladowaną przez zaborców po powstaniu styczniowym. Michał Cetner pracował jako nauczyciel muzyki. Wykształcenie zdobył w Konserwatorium we Lwowie. Po odzyskaniu niepodległości poślubił Marię Zarembiankę i zamieszkał w Kielcach, gdzie rozpoczął pracę w Seminarium Nauczycielskim i innych szkołach na terenie miasta. Organizował różne stowarzyszenia artystyczne. Pana Michała zapamiętałam grającego na skrzypcach i cytrze na organizowanych przez niego koncertach w Kielcach i innych miastach.

Rodzina państwa Cetnerów zamieszkała przy ul. Lipowej powiększyła się o trzech synów: Leszka, Bolesława i Sławomira. Aby zapewnić rodzinie wygodne życie, pan Michał przeniósł się do obszernego domu na Baranówku przy ul. Wybranieckiej. Szczęśliwe życie przerwał wybuch wojny we wrześniu 1939 r. Michał Cetner rozpoczął pracę konspiracyjną oraz prowadził tajne nauczanie muzyki, za które karano śmiercią. Został wydany przez polskiego konfidenta i aresztowany przez Gestapo 3 stycznia 1940 r. Po trzech dniach rozstrzelano go na Białej Górze koło Wiśniówki. Pani Maria z synami musiała opuścić dom i ukrywała się w Nadleśnictwie w Nieznanowicach u zaprzyjaźnionego inżyniera leśnika Franciszka Kaczmarka. Leszek z Bolkiem i matką włączyli się czynnie do działalności partyzanckiej w ZWZ - AK. Te lata wycisnęły piętno na charakterze

chłopców mających bezpośredni kontakt z przyrodą i jej pięknem.

Cokolwiek chciałabym napisać, będzie to mały fragment obrazu, ale nie pędzłem lecz piórem namalowany. Leszek został leśnikiem geodetą, Sławek - pilotem, a Bolek - artystą malarzem...

Bolesław Cetner, jakiego znamy to bardzo skromny, cichy, zdecydowanie bezprezjony potomek wielkich sławnych, zasłużonych dla Ojczyzny rodów. W żadnym katalogu wystaw nie znalazłam nawet małej wzmianki czy też pokazania pięknego w swoim wyrazie herbu Przerowa (Prozna), jakim posługiwały się pokolenia Cetnerów.

Ta pięknie zorganizowana przez dyrektora Muzeum Narodowego w Kielcach Krzysztofa Urbańskiego oraz kustosz Elżbietę Jeżewską, pod patronatem prezydenta Kielc Wojciecha Lubawskiego jubileuszowa wystawa prac Bolesława Cetnera rozkłada serca zwiedzających subtelnością powrotów do przemijających obrazów, utrwalonych pędzłem zatrzymanych chwil. Wystawione 60 obrazów jest tylko częścią dorobku artysty. Czy tylko obudziły nas kolory, czy też kolory przeniosły nas w leśne ostępy z unoszącymi się mgłami? Czy słychać było szum wody spadającej z młyńskich kół, szelest seledynowych brzoźowych warkoczy ukrytych w zagajnikach leśniczówek, unoszącego się pyłu piaszczystych dróg? Te nieba przed burzą, oddech ziemi po upadłym przed chwilą deszczu, złociste kontury przedzierających się przez chmury promieni zachodzącego słońca, skrzypiąca deskami próchniejącymi przydrożna kuźnia, przysadziste rosochate wierzby i skrzydła wiatraka, to tylko część zatrzymanego piękna uchwyconej chwili.

Wspominając twórczość artystyczną Bolesława Cetnera, nie sposób pominąć jego działalności charytatywnej w postaci

wykonanych projektów pomników partyzanckich, sztandarów IV pułku Legionów AK oraz sztandaru Kieleckiego Korpusu AK - „Jodła”. Przez niego również wykonany został akt erekcyjny wmurowany w cokół odbudowanego Pomnika Niepodległości na placu przed dworcem PKP w Kielcach oraz projekty cegiełek o różnych nominałach i indywidualne dyplomy. Zawsze uczynny bez względu na swój stan zdrowia. Wsparciem w twórczości Pana Bolesława jest zawsze pogodna, uśmiechnięta żona (też malarka) Halina z Grabskich Cetnerowa. Mogłabym rzec, że jest jego muzą przyzwalającą, z niepokojem o jego zdrowie, na wędrowanie z paletą i farbami po zakątkach pięknej świętokrzyskiej ziemi.

Amelia Barbara Sottysiak



fot. udostępnione z katalogu wystawy Muzeum Narodowego w Kielcach pt. „Budź nas kolory”



Bolesław Cetner urodził się 28.04.1924 r. w Kielcach. Studiował od 1950 r. w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Poznaniu, a od 1951 r. w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Dyplom otrzymał w 1956 r. w Pracowni Miedziorytu prof. M. Wejmana. Debiutował artystycznie na wystawie Oddziału ZPAP w Kielcach. Od tego czasu pracował twórczo w dziedzinie plakatu, mozaiki, grafiki i malarstwa, angażując się w pracę społeczną w ZPAP. Był inicjatorem powstania w 1957 r. grupy twórczej W-57, której działalność odnotowano w krajowym nurcie sztuki. W 1961 r. zorganizował odrębny Okręg Kielecki ZPAP i otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. Angażował się w organizowanie plenerów artystycznych. Jest autorem wielu ilustracji książkowych i ich opracowań graficznych. Obecnie uprawia malarstwo akwarelowe, którego głównym tematem jest pejzaż Kielecczyzny. Jest jednym z najdłużej i najsystematyczniej tworzącym kieleckim artystą malarzem; już od ponad 45 lat trwa jego artystyczna obecność w naszym mieście.

